

Owoce za Ducha jest - "Pokój"

Jak uzyskać wewnętrzny pokój?

Może posłuchać filozofii Dalekiego Wschodu stosując różne techniki wejść w stan koncentracji, relaksu, oczyszczenia, aby unicestwić w sobie uczucia powodujące cierpienia jak miłość, nienawiść, poczucie winy, aby pozbyć się cierpienia i otrzymać pokój?

A może posłuchać psychologii i zacząć akceptować siebie, obwiniając za wszystkie złe czyny swoich przodków, środowisko, może trzeba koncentrować się na dbanie o swoje potrzeby, wygląd dla lepszego samopoczucia?

Czy można jednak trwały, wewnętrzny pokój w sobie wypracować przez jakieś techniki czy działania zewnętrzne?

Rzeczywiście ludzkimi technikami, medytacją, akceptacją siebie, przerzuceniem winy na przodków możemy jedynie powierzchownie poprawiać co chwilę na nowo nasz stan psychiczny, fizyczny, ale wciąż najważniejszy stan naszego wewnętrznego pokoju nie będzie rozwiązany.

Co więcej - jeżeli przerzucimy odpowiedzialność za nasze grzechy na przodków, jeżeli będziemy wmawiali sobie, że jesteśmy tacy fajni dla lepszego samopoczucia to oddalamy się od źródła prawdziwego pokoju.

Dlaczego?

Ponieważ stan wewnętrznego pokoju nie możemy sami wypracować, ale jest on darem od Boga!

W liście do Rzymian 5:1 czytamy: *Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa,*

A co dzieje się z moim duchowym pokojem, jeśli nie przyjąłem tego daru usprawiedliwienia?

O czym mówi do nas przesłanie tego wersetu, jeśli nie przyjmujemy tego daru usprawiedliwienia od Boga?

Wstawmy swoje imię: Ja Janek nieusprawiedliwiony przez brak wiary, niepokój (wojnę) mam z Bogiem bez Pana Jezusa Chrystusa.

Czy w wewnętrznym pokoju z Bogiem chodzi o dobre samopoczucie?

Zapytajmy apostołów Jezusa. Może na początek apostoła Piotra. Piotrze powiedz nam, jak otrzymać wewnętrzny pokój ducha?

Mój Mistrz Jezus Chrystus kilkakrotnie nam powtarzał skąd mamy wziąć wewnętrzny pokój. Raz w obecności wielu zgromadzonych rzekł:

W Mat. 11,28-29: Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie.

Ja Piotr wraz z innymi uczniami co prawda poszliśmy za Jezusem, ale nadal uzależnialiśmy posiadanie pokoju w sercu od zewnętrznych okoliczności. Raz kiedy płynęliśmy łodzią, to mimo obietnicy Jezusa, że przeprawimy się na drugą stronę to zamiast Jemu zaufać i na Niego patrzeć, to zobaczyliśmy burzę, wdzierające się fale i przestraszyliśmy się, że giniemy. Pan Jezus musiał wytknąć nam nasz brak pokoju, bojaźliwość (Ew.Mat.8:26).

Pan Jezus uczył nas, że pokój, który On daje jest zupełnie inny niż pokój, który może dać nam cokolwiek w tym świecie. Powiedział do nas:

Ewangelia Jana 14:27 Pokój zostawiam wam, mój pokój daję wam; nie jak świat daje, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze i niech się nie lęka.

Kiedy to usłyszałem to powinienem zrozumieć, że pokój nie mogę wypracować, ale mogę jedynie otrzymać od Jezusa. Mój Mistrz wziął przecież na siebie całe źródło niepokoju, nieprzyjaźni z Bogiem.

Mój współpracownik, wybrany później na apostoła Paweł z Tarsu bardzo trafnie to wyraził:

List do Efezjan 2:14 Albowiem On jest pokojem naszym,

List do Kolosan 1:20 I żeby przez niego wszystko, co jest na ziemi i na niebie, pojednało się z nim dzięki przywróceniu pokoju przez krew krzyża jego.

Czyż nie powinienem był jeszcze przed ukrzyżowaniem zrozumieć, że On przyszedł, aby umrzeć za grzech każdego z nas i przywrócić pokój z Bogiem przez przelanie swojej krwi? A ja zamiast tego wołałem: Panie nie przyjdzie to na Ciebie!

Wciąż uważałem wówczas, że najważniejszy w życiu "pokój" to "święty spokój" od problemów. I tak traktowałem mojego Pana.

Czy jednak o taki pokój Jemu chodziło? Kiedyś Mistrz powiedział nam:

Ewangelia św. Jana 16:33 To powiedziałem wam, abyście we mnie pokój mieli. Na świecie ucisk mieć będziecie, ale ufajcie, Ja zwyciężyłem świat.

Ewangelia św. Mateusza 10:34-35: Nie mniemajcie, że przyszedłem przynieść pokój na ziemię; nie przyszedłem przynieść pokój, ale miecz. Bo przyszedłem poróżnić człowieka z jego ojcem i córkę z jego matką, i synową z jej teściową.

Książę pokoju przynosi ucisk, miecz, poróżnienie w rodzinie?

Tak, ponieważ kiedy Chrystus staje się źródłem miłości i wewnętrznego pokoju niezależnie od zewnętrznych okoliczności to takie zachowanie dla rodziny staje się źródłem niepokoju, nienormalności!

Myślicie, że ja Piotr potrafiłem tę prawdę zaakceptować?
Gdzież uleciały z mojej głowy słowa Chrystusa - "*Pokój zostawiam Wam.*"?

Kiedy przyszli pojmać Jezusa to początkowo emocjonalnie zacząłem go bronić, ale byłem tak przestraszony, że uciekłem, potem trzy razy się go zaparłem, ale obserwowałem z daleka mego Mistrza. Pokój Boży nie opuścił Go nawet wtedy, kiedy my Go opuściliśmy, podczas biczowania, cierpienia fizycznego i duchowego na krzyżu.

Jego wewnętrznego pokoju żadne tragedie życiowe nie były w stanie zabrać.

I tak, jak przed swoją śmiercią nasz Mistrz życzył nam wewnętrznego pokoju, tak po swoim zmartwychwstaniu znów życzył nam pokoju!

Mój przyjaciel Jan zapisał te słowa w Ewangelii:

Ewangelia św. Jana 20:19 A gdy nastał wieczór owego pierwszego dnia po sabacie i drzwi były zamknięte tam, gdzie uczniowie z bojaźni przed Żydami byli zebrani, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: Pokój wam!

Ewangelia św. Jana 20:21 I znowu rzekł do nich Jezus: Pokój wam! Jak Ojciec mnie posłał, tak i Ja was posyłam.

Pan Jezus posłał nas z poselstwem pokoju duchowego jako daru od Boga mimo niesprzyjających okoliczności, mimo burzy na morzu, mimo chorób, cierpienia, mimo ucisków, prześladowań.

Pan Jezus powiedział do nas - apostołów:

Ewangelia św. Mateusza 10:22 I będziecie w nienawiści u wszystkich dla imienia mego, ale kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony.

Ewangelia św. Mateusza 24:9 Wtedy wydawać was będą na udrękę i zabijać was będą, i wszystkie narody pałać będą nienawiścią do was dla imienia mego.

Ewangelia Jana 14:1-2 Niechaj się nie trwoży serce wasze; wiercie w Boga i we mnie wiercie! W domu Ojca mego wiele jest mieszkań;

Miałem uwierzyć czyli zaufać Chrystusowi, aby się nie trwożyć? Ale w co miałem zaufać?
Czy miałem zaufać, że da mi powodzenie materialne, że da mi i moim bliskim napewno zdrowie, że nie zdradzą nas przyjaciele?

Nie to miał być pokój Boży w naszym sercu z powodu pojednania z Bogiem i że w niebie Chrystus przygotował nam miejsce!

Pokój nie związany z tym czy jestem bogaty czy biedny, czy zdrowy czy chory, czy dobrze lub mniej wykształcony...

To miał być pokój wewnętrzny, który nawet przy groźbie utraty życia nikt i nic nie mogło nam zabrać! Dlatego nasz Pan powiedział:

Ewangelia św. Mateusza 10:28 I nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, ale duszy zabić nie mogą; bójcie się raczej tego, który może i duszę i ciało zniszczyć w piekle.

Jeżeli Chrystus przyszedł do nas z poselstwem pokoju to jakże my jego naród wybrany mielibyśmy bać się tego, co może zniszczyć duszę w piekle?

Przypomniało mi się, kiedy Mojżesz ostrzegał Izrael, że mimo wierności Boga, mimo złożonej przez Niego obietnicy, zawartego przymierza Izrael może zacząć kierować się takim fałszywym poczuciem pokoju, może zacząć chodzić w zatwardziałości swojego serca i zniszczyć to, co nawodnione!

*V Mojż.29:13 Lecz nie tylko z wami zawieram to przymierze, obwarowane przysięgą,
18 Który by, słysząc słowa tego zaprzysiężonego przymierza, pochlebiał sobie w swoim sercu, mówiąc: Dobrze mi będzie, choćbym nawet trwał w zatwardziałości swego serca. To doprowadziłoby do tego, że zostałyby zniszczone to, co nawodnione, wraz z tym, co wyschnięte.*

19 Pan bowiem nie zechce mu przebaczyć, przeciwnie, wtedy zapłonie gniew Pana i jego zapalczywość na tego męża i spadną na niego wszystkie przekleństwa zapisane w tej księdze, i wymaże Pan jego imię pod niebem

10 I zaraz, kiedy wychodził z wody, ujrzał rozstępujące się niebiosa i Ducha nań zstępującego jako gołębica.

Czyż gołąb nie był symbolem nowego życia, pokoju?

Pieśni nad pieśniami 2:12 Kwiatki ukazują się na ziemi, czas śpiewu nastął i gruchanie synogarlicy słychać w naszej ziemi.

Czyż to nie gołębia wypuszcza Noe, a ten wraca do niego z zieloną gałązką w dziobie jako symbol rozpoczętego nowego życia po potopie?

Kiedy zobaczyłem jak na mojego Mistrza spoczął gołąbek, symbol pokoju, nowego życia i niewinności to pomyślałem Dlaczego nie mieliśmy tego wewnętrznego pokoju mimo, że Jezus Chrystus był pośród nas?

Bo jeszcze wtedy nie dokonano dzieła przywrócenia tego pokoju z Bogiem, o czym pisał apostoł Paweł:

List do Kolosan 1:20 I żeby przez niego wszystko, co jest na ziemi i na niebie, pojednało się z nim dzięki przywróceniu pokoju przez krew krzyża jego.

Nie mieliśmy tego wewnętrznego pokoju w sercach, ponieważ dopiero w dniu Pięćdziesiątnicy nastąpiło nasze zrodzenie z Ducha Świętego! Musieliśmy czekać z nowonarodzeniem do czasu uwielbienia Chrystusa, jak zapisał w Ewangelii Jan:

Ewangelia św. Jana 7:39 A to mówił o Duchu, którego mieli otrzymać ci, którzy w niego uwierzyli; albowiem Duch Święty nie był jeszcze dany, gdyż Jezus nie był jeszcze uwielbiony.

Jakże wspaniale było doświadczać owocu Ducha Świętego w nas, kiedy ten zamieszkał w nas w dniu Pięćdziesiątnicy! To zrodzenie z Ducha, zamieszkanie autora naszego pokoju zapowiedział nam Jezus, że go pošle:

Ewangelia św. Jana 14:17 Ducha prawdy, którego świat przyjąć nie może, bo go nie widzi i nie zna; wy go znacie, bo przebywa wśród was i w was będzie.

Cóż jeszcze mógłby powiedzieć nam apostoł Piotr o owocu Ducha jakim jest pokój?

Apostoł Piotr mógłby nas dzisiaj zapytać - czy posłuchaliśmy jego rad dotyczących pokoju zawartych w listach, np:

II List św. Piotra 3:14 Przeto, umiłowani, oczekując tego starajcie się, abyście znaleźieni zostali przed nim bez skazy i bez nagany, w pokoju.,

II List św. Piotra 1:2 Łaska i pokój niech się wam rozmnożą przez poznanie Boga i Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

Jeśli już przyjąłem Boga do serca, a przez to zamieszkał we mnie Jego Duch to czy moje życie jest staraniem się, aby być znalezionym bez skazy, w pokoju jak ten gołąb czyli symbol pokoju?

Czy pragnę, aby pokój jako owoc Ducha Świętego rozmnażał się przez coraz dokładniejsze poznawanie, pogłębianie codziennych relacji z Panem Jezusem?

Czy mam Boży niepokój jeśli trwam w grzechu?

Czy mam pokój w sercu mimo trudności czy chorób w rodzinie?

Jeżeli dotychczas szukaliśmy pokoju dla naszego ciała to teraz zmieńmy myślenie i posłuchajmy rady Piotra o źródle pokoju:

*I Piotra 3:15 Lecz Chrystusa Pana poświęcajcie w sercach waszych,
II Niech się odwróci od złego, a czyni dobre, niech szuka pokoju i dąży do niego.*